

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178L)
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Przed uchwałą Reichstagu.

Lwów, 25. sierpnia.

(C.) Obrady konferencji londyńskiej zakończyły się, jak wiadomo, przyjęciem jednostronnego protokołu, który podpisał tylko Mac Donald, natomiast inni delegaci zaopatrzyli go jedynie inicjałami swych nazwisk, czyli „parałowali”. Zaznaczono w ten sposób, że definitywne podpisanie umowy londyńskiej nastąpi dopiero po zaratyfikowaniu jej przez parlamenty objętych nią państw. Parlament francuski, akceptując 111 głosami większości, złożone na czwartkowym posiedzeniu oświadczenie Herriota, stwierdził w ten sposób, że i ostateczne uchwalenie zawartej w Londynie umowy nie podlega już najmniejszej wątpliwości. Natomiast niepewne są losy umowy londyńskiej w parlamencie niemieckim, a to skutkiem opozycji frakcji narodowców niemieckich.

Stanowisko tej frakcji jest wobec uchwał konferencji londyńskiej niepojędne. Wbrew opinii innych stronnictw, które uznają korzyści, płynące dla Niemiec z układu londyńskiego, i są za bezwzględnym jego przyjęciem, — nacjonaliści niemieccy głoszą ze światem oburzeniem, że to nowa hańba dla Niemiec, i odrzucają układ ten jako nie do przyjęcia. Stanowisko swe w tym względzie ujawnili nacjonaliści niemieccy w całej jasności podczas odbytego w tych dniach, a już po konferencji londyńskiej, zjazdu partyjnego w Weimarze. Tam to, wobec Ludendorfa, który jest bezwzględnie nacjonalistą i któremu urządzano niesmaczne owacje, poseł nacjonalistyczny Ginter w następujących słowach scharakteryzował stosunek swej partii do umowy londyńskiej i rządu, który ją zawarł: „Rząd państwowy sprządnął nowy wstyd i hańbę na naszą zdeptaną ojczyznę. Oskarżamy tu, wobec wielkiego wodza niemieckiego, partię rządzącą i rząd o zdradę stanu i demaganię się, ażeby ci zdrajcy państwa, narodu i ojczyzny, zostali natychmiast przez trybunał państwowy osądzeni”.

Opór nacjonalistów stawia rząd niemiecki w trudnym położeniu. Układ londyński, jak wiadomo, opiera się na przyjęciu przez Niemcy planu Davesa, a wprowadzenie tego planu w życie zależy znowu od uchwalenia przez parlament niemiecki trzech ustaw zasadniczych, a mianowicie o utworzeniu banku emisyjnego, o wydaniu obligacji przemysłowych i o powołaniu do życia towarzystwa dla niemieckich kolei państwowych. Otóż ta trzecia usta-

Kto może być profesorem uniwersytetu w Bojszewji?

USTAWA O SIŁACH NAUCZYCIELSKICH W WYŻSZYCH UCZELNIACH SOWJECKICH. — WYSTARCZY ZAŚWIADCZENIE PARTJI KOMUNISTYCZNEJ. — ZNIESIENIE TYTUŁÓW NAUKOWYCH. —

(Telegram własny „Gaz. Lw.”)

Pogranicze sow., 25. sierpnia.

Z Moskwy donoszą: „Rada ludowych komisarzy” ogłosiła nową ustawę „o siłach nauczycielskich na wyższych uczelniach sowjeckich”. Jak brzmi ustawa ta, do wykładów na wszystkich wydziałach uniwersyteckich lub w in. zakładach naukowych mają być dopuszczone „osoby, posiadające dostateczne przygotowanie naukowe, stwierdzone na

podstawie opinii odpowiednich urzędów, głównie zaś opinii organizacji partyjnych (t. j. komunistycznych). Do punktu dodano dosłownie: „Posiadanie dyplomu na stopień naukowy lub tytuł naukowy nie powinno odgrywać w tym wypadku żadnej roli”.

Zaiste — komentarze zbyteczne są...

wa, jako zmieniająca konstytucję Rzeszy, wymaga większości dwu trzecich głosów do jej uchwalenia. Bez głosów stronnictwa niemieckonarodowego rząd takiej większości nie uzyska, a w takim razie plan Davesa, stanowiący podstawę umowy londyńskiej, nie mógłby wejść w życie.

Z opozycją nacjonalistów liczone się już w czasie konferencji londyńskiej. Kanclerz Rzeszy zaznaczył mianowicie, że nie może przyjmować na siebie odpowiedzialności za to, czy obecny parlament zaakceptuje układ londyński. Oświadczył przytem, że w takim razie definitywne podpisanie układu będzie mogło nastąpić dopiero wtedy, kiedy przyjmie go nowy parlament. Kanclerz dał w ten sposób wyraźnie do zrozumienia, że rząd niemiecki jest zdecydowany rozwiązać parlament i rozpisac nowe wybory, gdyby nie udało mu się w obecnym parlamencie uzyskać potrzebnej większości dla prawomocności umowy londyńskiej.

I tak, jak rzeczy dziś stoją, nie będzie faktycznie innego wyjścia, jak rozwiązać parlament z powodu opozycji nacjonalistów. Z ewentualnością tą liczą się w Niemczech powszechnie, przewidują przytem, że przy zastosowaniu skróconej procedury wybory mogłyby odbyć się około 25. września, tak, iż w pierwszych dniach października nowy parlament mógłby już podjąć obrady. Panuje przytem ogólne przekonanie, że nowe wybory przyniosłyby przeciwnikom planu Davesa, więc nacjonalistom i popierającym ich grupom, straszliwą klęskę.

Faktem jest mianowicie, że wszyscy Niemcy, patrzący trzeźwo na tę sprawę, widzą w przyjęciu planu Davesa same tylko korzyści dla kraju, przemysłowcy zaś wybawienie z ciężkiej sytuacji. Nacjonaliści więc, propagując opór

przeciwko przyjęciu tego planu, stają w sprzeczności z interesami szerokiego ogółu niemieckiego i mogliby liczyć na poparcie chyba tylko szalenców szowinistycznych. Sytuacja obecna jest zaś dla nich jeszcze i z tego względu niekorzystna, że na pewne nie uzyskaliby ani jednego głosu na terenach okupowanych i straciliby wszystkie swoje mandaty w tamtych stronach. Bo wprowadzenie planu Davesa jest dla okupowanych terytoriów nietylko wstępem do zdjęcia oku-

pacji, ale jednocześnie natychmiastowym podjęciem napowrót pracy przez tysiące niemieckich urzędników i umożliwi powrót przeszło stu tysiącom wydalonych obywateli niemieckich w rodzinne strony. Więc jeżeli gdzie, to przede wszystkim w prowincji okupowanej wybory miałyby dla nacjonalistów wynik jaknaopłakańszy.

W tych warunkach, wobec więc groźby nowych wyborów i przypuszczalnego ich wyniku, opór nacjonalistów wygląda raczej na ciekawie teatralny, niż na realną akcję polityczną. I rzeczywiście coraz głośniejsze mówi się o tym, że gdy przyjdzie do decydującego głosowania, nacjonaliści głosować będą przeciw tylko tym ustawom, które nie wymagają ustawowej większości, a oddadzą głosy za ustawą kolejową, której nieprzyjęcie musiałoby spowodować rozwiązanie parlamentu. W ten sposób opozycja nacjonalistów, która tyle wrzawy narobiła w Niemczech, skończyłaby się nieszkodliwą zupełnie demonstracją. I taki wynik jest bardzo prawdopodobny. W każdym razie więcej prawdopodobny, niż chęć narażenia się na zupełnie pewną w obecnych warunkach klęskę w razie rozwiązania parlamentu. Mielibyśmy w ten sposób z wielkiej chmury — przysłowiowy mały deszcz.

„Wygovor” Kominternu dla komunistów polskich

PRECZ Z OPORTUNIZMEM. — PROLETARJAT WINIEN UWIERZYĆ, ŻE WŁADZĘ OSIĄGNIĘ TYLKO GWALTEM. — NIE EWOLUCJA, LECZ REWOLUCJA. — WŁOŚCIAŃSTWO POLSKIE I MNIEJSZOŚCI NARODOWE MAJĄ BYĆ AWANGARDA REWOLUCJI ŚWIATOWEJ.

(Telegram własny „Gaz. Lw.”)

Pogranicze sow., 25. sierpnia. wszystko to wytwarza w Polsce położenie, które wymaga od partii (komunistów) ogromu intensywnej pracy, rozmachu bojowego i starczej linii politycznej”.

Jaką ma być ta linia? — Na to „Komintern” odpowiada, że hasłem i zadaniem tej „wyteżonej pracy” ma być wpojenie w klasę robotniczą idei powstania zbrojnego. Partia powinna przygotować klasę robotniczą pod względem organizacyjnym oraz technicznym do zbrojnej walki o dyktaturę proletariatu”. Dalej odczytuje gwałtownie atakuje wszystkich tych „oportunistów”, którzy wierzą w znaczenie „pracy ewolucyjnej”, walki na platformie parlamentarizmu. „W zadnym wypadku — głosi dalej odczytuje — nie wolno zacięrać podstawowego oraz zasadniczego dążenia partii do opanowania władzy oraz dyktatury proletariatu”. „Hasłem rządu robotniczo-włościańskiego nie powinna być kombinacja parlamentarna, jako przejściowy etap mie-

dzy dyktatura burżuazji a dyktaturą proletariatu”. „Należy przyzwyczaić masę do tej myśli, że władzę proletariacką można zdobyć jedynie gwałtem i przemocą rewolucyjną”. (Przyznanie zaśiste znamienne!)

„W chwili, gdy burżuazja zwija kartonowe dekoracje swego pozorowanego demokratyzmu, aby je zastąpić rozpasanym terrorem faszystowskim (aluzja do obecnych rządów polskich) — poucza „Komintern” — utrzymywanie mas w iluzjach demokratycznych jest szczególnie szkodliwym”.

„Tylko stworzeniem jednolitej, mocnej awangardy proletariackiej partia wasza potrafi stać na czele polskich mas nieproletariackich i poprowadzić je za sobą w bój rewolucyjny”.

„Komintern” objaśnia dalej, na jakich warstwach ludności ma się opierać przyszła „rewolucja polska”. „Te armie milionową mogą i powinny dać: włościanstwo polskie oraz pracujące warstwy gnębionych przez rząd polski (!!) mniejszości narodowych”.

Polski ruch rewolucyjny ma zżaniem „Kominternu” — wielkie znaczenie międzynarodowe, jest bowiem pomostem między związkami republik sowieckich a wzmagającą się rewolucją niemiecką. „Wodzowie wasi — ubolewa dalej „Komintern” — swa taktyką oportunistyczną wbiłi klin między rewolucyjną partią komunistyczną w Niemczech z jednej a rosyjskimi komunistami z drugiej strony. Najwyższy czas z tem wszystkim skończyć. Robotnicy-komuniści polscy, rosyjscy i niemieccy powinni poznać się wzajemnie, bowiem bez ściślejszej współpracy nie może być mowy o zwycięstwie”.

Na końcu swej odezwy komitet wykonawczy „Kominternu” oświadcza, że jednym z jego najważniejszych zadań obecnie jest doprowadzić polskim komunistom, by stali się „przodowniczym oddziałem rewolucji światowej”. „Jednak — wywodzi dalej „Komintern” — istotne uzdrowienie partii może być je-

Fejleton „Gazety Lwow.” z d. 26. VIII 1924.

IGNAT HERMAN.

Spirytysta.

(Dokończenie).

Wszyscy znali p. Szestipana, wszyscy wiedzieli o ciosie, jaki go dotknął i patrzyli nań ze współczuciem. P. Szestipan wyglądał sponiewierany i wynędzniały, jego wąsy spadały jeszcze niżej, aniżeli za zwyczaj, a ponury wzrok wpil się boleśnie w to miejsce przy stole, na którym zwykle siadywał p. Cirani.

P. Szestipan nie zwracał na nikogo uwagi, nie odpowiadał nikomu na powitanie, tylko przystępując do stołu uchylił kapelusza i skłonił się przed krzesłem, na którym za życia siadywał p. Cirani.

Zdawało się, że to krzesło było puste, jednakowoż widocznie to tylko nam się tak zdawało — widocznie tam ktoś siedział, bo p. Szestipan poruszył wargami i przemówił ledwie dosłyszalnym głosem:

— Dobry wieczór, panie Cirani!

Nie wiem, czy otrzymał jakąś odpowiedź, ale jego twarz trochę poweselała. Potem zdjął okrycie,

Zbliżenie sprzymierzonych z Niemcami było niezbędne.

KONFERENCJA LONDYŃSKA NIE ZMIENIŁA WARUNKÓW BEZPIECZENSTWA, KTÓRE ZAPEWNIĄ FRANCJI TRAKTAT WERSAŁSKI. — UKŁAD LONDYŃSKI ZAPEWNIĄ FRANCJI WARTOŚCI REALNE ZAMIAST DOTYCHCZASOWYCH NIEREALNYCH.

Paryż, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Izba ukończywszy dyskusję nad uchwałą londyńską, przyjęła wniosek o udzielenie wotum zaufania rządowi 336 głosami przeciw 201.

Paryż, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Odpowiadając w Izbie na interpelację Herriot oświadczył, że **zbliżenie sprzymierzonych z Niemcami było niezbędne, w celu uniknięcia kryzysu ekonomicznego.** Winna to zrozumieć cała demokracja, gdyż inaczej przyjmie na siebie ciężką odpowiedzialność. Podnosząc znaczenie stosunków handlowych francusko-niemieckich, Herriot przypomniał, że **Francja otrzyma tytułem pierwszej raty 200 milionów marek w złocie.** Aby pokój mógł być stały i skuteczny, winien opierać się na podstawach ekonomicznych, handlowych i finansowych.

Na uwagę konserwatysty Grand Maisona, premier oświadczył, że **konferencja londyńska nie zmieniła warunków bezpieczeństwa, które zapewnia Francji traktat wersalski.** Strefa kolońska nie może być ewakuowana, dopóki nie będą spełnione zobowiązania traktatowe, a przede wszystkim postanowienia, doty-

czące rozbrojenia. Plan Davesa daje większą gwarancję w sprawie spłat odszkodowań, oddaje bowiem Francji zastawy zasadnicze w dochodach niemieckich. **Ewentualna zła wola Niemiec napotka na zdecydowaną i solidarną wolę sprzymierzonych, którzy chcą utrzymać niewzruszonymi postanowienia traktatu.** Francja potrzebuje dziś wychnienia i powszechnego pokoju. **Premier prosi parlament, aby przyjął układ londyński, który przynosi Francji wartości realne, zamiast dotychczasowych nierealnych.**

Paryż, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) W dalszym ciągu dyskusji w Izbie deputowanych nad układem londyńskim dłuższą mowę wygłosił Blum, który w końcu zapewnił rząd, że partia socjalistyczna udzieli mu nadal poparcia, aprobując w zupełności nową politykę, przesiąkniętą duchem prawdziwego pokoju, co pozwala wierzyć w zbliżenie się powszechnego i definitywnego porozumienia. Ogólne wrażenie, jakie odniosła Izba z mowy premiera, jak to widać z dyskusji, jest bardzo przychylnie dla rządu,

dynie wynikiem jej własnych wysiłków w tym kierunku. Wierzymy więc, że nauka, płynąca z porażek październikowych stanie się zadaniem przyszłych zwycięstw” (!!).

Mamy więc w tym niezwykle interesującym dokumencie **dokładny program ofensywy komunistycznej na Polskę.**

Przytoczyliśmy ciekawsze ustępy odezwy, zawierającej tyle charakterystycznych cech perfidnej „taktyki” komunistycznej, w przesławnym, że zapoznanie się z tym „programem” powinno wywo-

łać wzmocnienie oraz skoordynowanie działalności wszystkich zdrowych czynników naszego społeczeństwa oraz władz. Zwalczanie ruchu komunistycznego w Polsce winno być głównym zadaniem w obecnym okresie, kiedy nasi najsilniejsi otwarcie przyznają się do tego, że chcą zapomocą „gwałtów i przemocy” uczynić z naszego Państwa pomost między rajem sowieckim a Niemcami rewolucyjnymi. Wierzymy, że „doświadczenie porażek październikowych” — o którym mówi wymieniona ode-

odał je kelnerowi i powiedział, wskazując na wieszadło przy oknie:

— Proszę je powiesić obok płaszczka p. Ciraniego!

Popatrzyliśmy na wskazane miejsce — nie było tam żadnego płaszczka.

P. Szestipan usiadł powoli, wyciągnął kaptur z tytoniem, sięgnął do kieszeni po fajkę, napchał do niej tytoniu i znowu przemówił do krzesła:

— Szkaradnie dzisiaj na dworze. Takasama szaruga, jak przed tygodniem, kiedyśmy tu ostatni raz siedzieli.

Rzecz szczególna! Nie słyszałem, żeby krzesło odpowiedziało, ale p. Szestipan podjął znowu zaraz, zaledwie skończył poprzednie zdanie:

— A, Czinczi? O Czinczi nie potrzebujesz się pan troszczyć, całkiem mu dobrze, już je i pił. Ale przez pierwsze trzy dni nie można z nim było sobie dać rady. Ciągłe warczał i stał przy drzwiach, jak gdyby chciał mi się wymknąć. — Teraz się już uspokoił.

Następnie Szestipan zapalił fajkę i patrzył z wyteżeniem — podczas, gdy pierwsze niebieskie dymki uniosły się w powietrze — na

potęcz plecionego krzesła, tak, jak gdyby przysłuchiwał się uważnie czyjejś mowie. I rzeczywiście dwa albo trzy razy skinął głową i przytakiwał: — tak, tak, tak.

P. Szestipan zwykle wypalał pół fajki przed kolacją. Było to stare przyzwyczajenie, od którego nie odstąpił i dzisiaj. Pykał i pykał, kiwał głową w kierunku krzesła, potwierdzał, albo potrząsał przeczącą głową, a raz nawet lekko się uśmiechnął. Po tym uśmiechu pochylił się ku krzesłu, wyjął z ust fajkę, poglądził wąsy i rzekł z zadowoleniem:

— Widzi pan, strasznie się obawiałem tej samotności tutaj — dlatego nie przychodziłem przez cały tydzień. Ale tak, kiedy mogę z panem rozmawiać, to znowu mi weselej na duszy.

A po chwili dodał:

— Co pan dzisiaj będzie jadł?

Krzesło nie dało odpowiedzi, ale p. Szestipan zrozumiał. Rzucił okiem na kartę, którą mu już kelner podawał i powiedział: Wiewiórka z knedlami? Ja także będę to jadł. Bardzo to lubię.

Pykał po raz ostatni, wyjął fajeczkę z ust, położył ostrożnie obok siebie, poczem zawołał na kelnera:

zwa — istotnie doprowadzi nie „do przyszłych zwycięstw”, lecz do nowych a ostatecznych porażek komunizmu w Polsce.

Dodajemy na koniec, że rozłam między komunistami na tle oportunistycznym daje się również spostrzec wśród komunistów szwedzkich.

SPRAWA FO ROTU MARSZ. IŁSUDSKIEGO DO ARMII.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 25 sierpnia. (Z) s. l Polakiewicz wystawił do redaktora „Polski Zbrójnej” obszernie pismo w sprawie umieszczenia artykułu p. t. „O konsolidację w Iłsudskiego do armii Poseł Polakiewicz zapowiada akcję, celem doprowadzenia do skutku powrotu Marsz. Piłsudskiego do armii.

ODJAZD POSŁA RUM. FLORESCU Z WARSZAWY

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 25 sierpnia. (Z) Wczoraj o godz. 8 wieczorem opuścił Warszawę poseł rumuński Florescu żegnany bardzo serdecznie na dworcu kolejowym przez przedstawicieli świata urzędowego i dyplomatycznego. Min. spraw zagran. Skrzyński pomimo, że w godzinę później sam wyjechał do Genewy przybył na dworzec kolejowy i zabawił tam dłuższy czas rozmawiając z posłem rumuńskim. Na dworcu zajął się też cały korpus dyplomatyczny reprezentowany w Polsce.

NIE BYŁO ZAMACHU NA ATTACHE JUGO-SŁOWIAŃSKIEGO LECZ TYLKO WYADEK.

Sofja 24 sierpnia. (Tel. G. L.) Bułg. Ag. Tel. podaje: Prasa białogrodzka podała wiadomość, że w nocy z dnia 17 na 18 bm. dokonano w Sofji zamachu na jugosłowiańskiego attache wojskowego. Nie może tu być mowy o specjalnym zamachu na osobę attache. Za dzień tylko jedynie wypadek, który mógłby spotkać każdego w okolicy miasta, która w dniu świątecznym nawiedzana jest przez najróżnorodniejszą publiczność.

Po chwili z zastawionego przed nim głębokiego talerza z rosółem w którym zanurzona była sztuka mięsa ze smakowitym knedlem buchaly wonne kłęby dymu.

P. Szestipan spożywał kolację z zadowoleniem, powoli czerpał łyżką za łyżką, rozrywał dwoma widelcami knedel i żuł mozolnie kilku ostatnimi zębami „wiewiórkę”, którą zastępowała w tym wypadku sztuka soczystego, ale twardego mięsa.

— Miał pan słusność — potwierdził, zwracając się do krzesła. — to było dobre. Już dawno tegośmy nie jedli.

P. Szestipan pił powoli, aż uporał się ze swymi trzema zwykłymi bombami. A ponieważ krzesło przeszkadzało mu w przejściu, odezwał się do niego:

— Przepraszam, muszę już pójść do domu. Czy pan także idzie? Wstał, zapłacił, ubrał się powoli, wdział kapelusz, schował fajeczkę do kieszeni i przysuwając swe krzesło do stołu, postąpił krok w tył, jak gdyby komuś robił miejsce.

A gdy niewidzialna osoba także podniosła się z krzesła i przeszła obok niego, zasunął także to drugie krzesło za stół i poszedł

MIN. SKRZYŃSKI ODBĘDZIE KONFERENCJĘ Z HERRIOTEM.

Warszawa, 25 sierpnia. (Tel. G. L.). Francuski prezydent Rady ministrów Herriot wyraził życzenie uzgodnienia z Ministrem spraw zagr. Skrzyńskim przed rozpoczęciem się zgrupowania Ligi Narodów, spraw wspólnych. Wobec tego Minister Skrzyński w drodze do Genewy zatrzyma się dwa dni w Paryżu. Min. Skrzyński wyjechał w niedzielę 24 b. m. do Paryża.

EKSPERCI POLSCY NA WOLNOŚCI.

Moskwa, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Aresztowani przez władze rosyjskie eksperci Sochaniewicz i Stanislawski zostali wypuszczeni na wolność dziś o godz. 1 popoł.

KONGRES UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ.

Berno szwajc., 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Na wczorajszym posiedzeniu kongresu unji międzyparlamentarnej przemawiał między innymi b. kanclerz niemiecki Wirth, który o mówił głównie stosunki niemiecko-francuskie. Oświadczył on, że obowiązkiem demokratów niemieckich jest propagowanie idei porozumienia francusko-niemieckiego. W końcu zwrócił się do delegata francuskiego sen. Merlina ze słowami: „Podajmy sobie ręce do współpracy po jednej i drugiej stronie Renu“. Dalsze posiedzenie poświęcone było sprawie mniejszości narodowej. Delegat niemiecki Mödinger domagał się, aby Unia zwróciła się z wezwaniem do Ligi Narodów, by ta położyła większy nacisk na sprawę mniejszości narodowych i otoczyła je większą opieką.

ODKRYCIE PROF. GRAFFA.

Hamburg, 23 sierpnia. (Tel. G. L.). W czasie obserwacji Marsa, dokonanych ubiegłej nocy przez prof. Graffa, stwierdzono istnienie rozmaitych kanałów, odkrytych swego czasu przez astronoma Schimpfela, oraz liczne lądy stałe. Dalej prof. Graff odkrył czarne plamy, które uważa za morza, oraz żółte, których pochodzenie jest niewyjaśnione.

powoli ku drzwiom. Tym razem klaniał się już gościom na sali, skłaniał głowę w prawo i w lewo, przyczem oglądał się czy Czinczi idzie za nim. Gdy doszedł do drzwi, otworzył je, puścił psa naprzód i zatrzymał jeszcze chwilę klamkę w ręku, jakgdyby czekał, żeby ktoś przeszedł przed nim, a potem wysunął się ostatecznie sam z lokalu.

Powoli, bardzo powoli, szedł zwyciężając swą drogą, a gdy doszedł do połowy mostu, zatrzymał się jak przed tygodniem i powiedział:

— Widzi pan, woda w mojej wygiada jakoś niesamowicie, jak gdyby się po niej widma przesuwaly. Dreszczem przejmuję mnie myśl, że musiałbym w tej chwili w nią skoczyć.

A ponieważ nikt mu nie odpowiedział, dokończył sam rozmowę: — Ale ma pan słuszność, nie miałbym na to ochoty, taksamo i za dnia.

I ruszył znowu dalej; im bardziej zbliżał się do Ujazdu, tem powolniej kroczył. A gdy doszedł do domu, z którego przed kilku dniami wyniesiono zwłoki p. Cirani, zatrzymał się, podał komuś niewidzialnemu rękę i po zwykłym dożegnaniu:

O zabezpieczenie granic wschodnich.

UTWORZENIE SPECJALNEGO KORPUSU STRAŻY GRANICZNEJ. — BOLSZEVIKOM IDZIE O SPROWOKOWANIE NAPADÓW Z POLSKI NA TERYTORJUM SOWJECKIE. — SĄD DORAŻNY NAD BANDYTAMI.

Warszawa, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Komitet polityczny Rady Ministrów uchwalił wczoraj szereg zarządzeń o charakterze wybitnie wojskowym w celu zabezpieczenia wschodniej granicy. M. i. utworzony ma być specjalny korpus straży granicznej.

Warszawa, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). „Gaz. Warsz.“ donosi, że agenci sowieccy w Polsce rozpoczęli akcję, mającą na celu sprowokowanie napadów z Polski na terytorjum sowieckie. Akcja ta ma na celu usprawiedliwienie dywersyjnych na-

padów sowieckich na Polskę i ma służyć równocześnie jako argument przeciw Polsce podczas najbliższej sesji Ligi Narodów

Warszawa, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Dnia 25. b. m. odbędzie się w Nowogródku sąd dorażny nad bandytami, którzy brali udział w napadzie na Stolpce.

Warszawa, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). W Grodnie aresztowano sekretarza magistratu Mazurkiewicza za utrzymywanie kontaktu z komunistami

Oświadczenie kanclerza Marxa.

POLEPSZENIE PLANU RZECZOZNAWCÓW. — HERRIOT DOTRZYMUJE SWOICH ZOBOWIĄZAŃ. — KANCLERZ ZALECA PRZYJĘCIE CAŁOKSZTAŁTU USTAW. — KONFERENCJA PRZYNIOSŁA DLA NIEMIEC DODATNIE REZULTATY. — NIEMIECKO-NARODOWA PARTJA ZA PRZYJĘCIEM UKŁADU LONDYŃSKIEGO.

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. G. L.). Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu przemawiał kanclerz Marx, który na wstępie oświadczył, że delegaci niemieccy uzyskali pod niektórymi względami polepszenie planu rzeczoznawców. Jeżeli starania o uwolnienie Niemiec od wojsk okupacyjnych nie wydały wyniku, to przypisać to należy głównie problemom długów międzysojuszniczych. Delegaci niemieccy przysli jednomyślnie do wniosku, że odrzucenie ustępstw przyznanych przez Francję i Belgię, wywołałoby pogorszenie się stosunków na obszarach okupowanych, a ponadto załatwienie sprawy odszkodowań byłoby odłożone niewiadomo na jak długo. Mamy od prezydentów ministrów Francji i Belgii bezwarunkowe obietnice, że obszary nad Renem opróżnione będą najpóźniej

— dobranoć — dodał: — Więc do jutra, nieprawdaż?

I poszedł z psem w dalszą drogę, szła droga.

Wkrótce po pogrzebie p. Cirani przeniesiono p. Szesti-pana w stan spoczynku. W biurze utrzymywano, że coś mu się przekreśliło w głowie i nie może już spełniać należyte swoje funkcje. Ale prawdopodobnie ktoś inny chciał zająć tego miejsce. Było to już bowiem zwyczajem w urzędach, że chętnie pozbywa się starych urzędników, którzy już wyszli z mody.

P. Szesti-pan jest zatem na emeryturze, posiadał do reszty, jego zwisające wasy stały się niemal żółte — ale uczęszcza jeszcze ciągle do tej samej restauracji na Nowem Mieście, siaduje każdego wieczoru na tem samym miejscu i rozmawia codziennie ze zmarłym przed pięć laty p. Cirani.

I od tego czasu wierzę niezłomnie, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż można obcować z duchami zmarłych.

Flum. J. Peleńska.

15. sierpnia 1925 r. Otrzymałmy dalej od premiera Herriota przyrzeczenie, że opróżnienie Zagłębia Ruhry ma być dokonane o wiele wcześniej, w miarę postępu porozumienia pomiędzy Niemcami a Francją, a na dowód jego rzetelnych intencji wydał Herriot natychmiast po podpisaniu układu rozkaz opróżnienia Dortmundu i innych prowincji. W ten sposób 900,000 mieszkańców będzie natychmiast oswojonych od okupacji. Rozumie się samo przez się, że rząd niemiecki powyższego uregulowania sprawy ewakuacji nie uważa za ostateczne. Na podstawie uchwał londyńskich wdrożone zostało uregulowanie sprawy odszkodowań i pacyfikacji Europy. Kanclerz zaleca przeto parlamentowi przyjęcie całokształtu ustaw z tem połączonych. Mowę kanclerza większość Izby przyjęła oklaskami.

Następnie wśród hałasów komunistów zabrał głos dr. Luter, który oświadczył między innymi, że w razie odrzucenia układu londyńskiego nastąpi dalsze kontynuowanie zgubnej dla polityki finansowej Rzeszy akcji gwałtu przez państwa okupacyjne.

W końcu zabrał głos minister spraw zagr. Stresemann, oświadczył m. in. że w porównaniu z pierwotnym stanowiskiem Francji w sprawie ewakuacji Zagłębia Ruhry konferencja londyńska przyniosła dla Niemiec bardzo dodatni rezultat i że Herriot dał dowód swej dobrej woli, iż zgodził się natychmiastową ewakuację Düsseldorfu i Appenweiller. Więcej chwilowo nie można było uzyskać.

Po tych przemówieniach prezes Wahlraff oświadczył, że pierwszy punkt porządku dziennego jest załatwiony. Na tem zakończono posiedzenie.

Berlin, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). „Voss. Ztg.“ dowiaduje się, że na zebraniu niemiecko-narodowej frakcji parlamentarnej, Tirpitz, prezydent parlamentu Wahlraff i prezydent Wirtembergii Basille, przemawiali na rzecz przyjęcia układu londyńskiego. Gdy okazało się, że

większość zebranych jest przeciw układowi, wymienieni mówcy opuścili zebranie.

Berlin, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). „Achtuhrabendblatt“ dowiaduje się z kół parlamentarnych, że mimo wszystko zdecydowane jest podpisanie układu londyńskiego na mocy art. 41 konstytucji niemieckiej. Podpisanie układu nastąpi w każdym razie, chociażby nawet nie uzyskano w obecnym parlamencie potrzebnej większości 2/3 głosów dla ustawy kolejowej.

UJĘCIE MORDERCY ERZBERGERA.

Budapeszt 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Urzędowy komunikat donosi, że aresztowany z powodu podejrzania o udział w zamordowaniu Erzbergera Henryk Förster został skonfrontowany z dwoma urzędnikami policyjnymi niemieckimi, którzy w tym celu przybyli do Budapesztu. Urzędnicy niemieccy stwierdzili, dentychność Förstera z kupcem Henrykiem Schultzem, oskarżonym o udział w morderstwie. Förster zaprzeczł twierdzeniu urzędników niemieckich. Odsawiono go do prokuraturji.

BUNT GRECKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ.

Londyn, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Biuro Reutera donosi z Aten: Komendant okrętu wojennego „Awerow“ Kolialeksis będący kapitanem linowym floty greckiej, który został skazany zaocznie na 2 miesiące więzienia i któremu rząd zagroził, że uzna go za wyjątego z pod praw, jeżeli nie opuści okrętu i nie odda się do rozporządzenia ministra marynarki, odmówił temu żądaniu oświadczając, że opuści okręt dopiero wtedy, gdy będzie uregulowana kwestja powrotu do służby d misjonowanych oficerów marynarki. Liczba zwolenników Kolialeksisa coraz bardziej wzrasta.

NA ŁONO MATKI-ZIEMI.

Moskwa 24 sierpnia. (Tel. G. L.). „Izwiestia“ zamieszczają dezesę z Winnicy na Podolu, według której zarówno organizacje żydowskie, jak i poszczególni żydzi składają coraz więcej podań z prośbą o przesiedlenie z Podola do innej gubernji celem zajęcia się rolnictwem. Zdaniem „Izwiestia“ świadczy to o wzrastającym pociągu żydów do rolnictwa.

ODPOWIEDZ RZĄDU EGIPSKIEGO NA NOTĘ ANGIELSKĄ.

Londyn, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Rząd egipski otrzymał od rządu egipskiego odpowiedź na swoją ostatnią notę. Treść odpowiedzi nie jest jeszcze znana.

Londyn, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Biuro Reutera donosi, że celem ochrony przed napadami bandyckimi na pograniczu Syrii i Transjordanji tamtejsze władze pograniczne francuskie i angielskie prowadzą obecnie wspólną akcję celem zlikwidowania band.

Londyn, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Według nadeszłych wiadomości z Jeruzolimy, Wahabci zostali ostatecznie wypędzeni z Transjordanji. Wojska rządowe wspierane przez Beduinów wzięły do niewoli 200 jeńców. W zabitych i rannych stracił Wahabci przeszło 1000 ludzi.

Chartum, 24 sierpnia. (Tel. G. L.). Przybyły tu posilki angielskie.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Gościnnie występ Józefa Sosnowskiego. „Obłęd“, sztuka w 4 aktach Karola Meré, przekład Kazimierza Bukowskiego.

Lwów, 25. sierpnia.

Pozyskany dla naszego teatru p. Józef Sosnowski, jest artystą bardzo poważnym o wysokiej kulturze i dużej rutynie. Nabytek ten pożądanym, który jeno podnieść może poziom lwowskiej ceny.

Kultura je o i talent święcił prawdziwy triumf w sztuce Karola Meré. Artysta stworzył przepiękny w każdym calu typ rosyjskiego generała, dzikiego pijaka, obłąkanego z zazdrości o żonę, posuwającego się w napadzie szału złości do gwałtu i zbrodni. Potężny głos jego harmonizował z całą postacią; każdy gest polegał na studjach żywych, widzianych gozień wzorów. Zwłaszcza scena w separacie restauracyjnej wypadła wprost kapitałnie.

Partnerką jego w roli nieszczęśliwej żony generała, była p. Irena Trapszo. W pierwszym akcie nie zdecydowana, w następnych grała bardzo pięknie, zyskując gołą i oklaski po każdej odsłonie.

Tudna i niewdzięczna rola przypadła p. Marjanowi Pelińskiemu. Z wiołowy i mant w jego interpretacji posiadał sporo niedociągnięć. Największe szkopyły przedstawiał dla młodego artysty akt trzeci podczas zwierzeń generałowej. P. Jerzy Rygier grał — jak zwykle w ostatnich czasach — bardzo starannie. Dobry epizod dał nam p. Hełski-Kowalski. P. Janina Zakrzyńska znowu zbytnio szafowała głosem, mówiła przytem tak niewyraźnie, że słyszało się tylko nieartykułowane dźwięki. P. Irena Ł. dosiódła staranna w grze i dyskretna.

A sama sztuka? Nie mamy widocznie szczęścia do premier. Po niemożliwym „Kuglarzu“ uraczono nas nie posiadającym również większej wartości „Obłędem“. Typy stare, sytuacje oklepane, kopa płytkich komunalów. Dowiadujemy się od autora, że „we Francji są ustawy!“ Ze w kosj istnieją jeszcze niewolnice. Rozbrajającym zaś jest przekonanie amanta ongi urzędnika dyplomatycznego o eksteryt rjalności prywatnego mieszkania urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych. Więcej kwiatków nie notujemy. Sytuację ratuje jedynie doskonała gra p. Józefa Sosnowskiego i p. Ireny Trapszo. Ich widzieć warto. Przekład p. Bukowskiego bardzo dobry, czy jednak nie szkoda było trudu i czasu.

M. Ch. i Rolle.

CZY MARS OBJAWI NAM SWE TAJEMNICE?

Zagadkowe sygnały.

Londyn, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Jak donoszą z Kanady, radiostacja w Point Grey zaobserwowała jakieś tajemnicze sygnały, nieznanie w żadnym kluczu radiotelegraficznym. O podobnych tajemniczych sygnałach donoszą również radiostacje angielskie. Poważni uczeni, jak sir Oliver Lodge i prof. Low sądzą jednak, że jeżeliby się nawet udało skomunikować z Marsem, to forma życia na Marsie jest tak odrębna od życia na ziemi, że nie można by się spodziewać wyniku z usiłowani radiooperatorów. Prof. Low przypomnia, że Mars jest planeta starsza od ziemi, a warunki atmosferyczne są tam tak różne, że wytworzyły się tam gatunki również całkiem odmienne od naszych.

Przed otwarciem sesji Ligi Narodów.**RAPORT O DZIAŁALNOŚCI GENERALNEGO SEKRETARJATU LIGI NARODÓW. — SPRAWA JAWORZYNY. — MUSSOLINI NIE WEZMIE UDZIAŁU W OBRADACH. — BENESZ DRUGIM SEKRETARZEM GENERALNYM LIGI NARODÓW?**

Genewa, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Po otwarciu sesji Zgromadzenia Ligi Narodów wszystkim delegatom będzie doręczony raport generalnego sekretariatu Ligi, przygotowany dla V. Zgromadzenia Ligi Narodów, o pracach Rady Ligi Narodów, o działalności generalnego sekretariatu Ligi Narodów oraz o środkach, przewidzianych dla wykonania uchwał Zgromadzenia. Raport obejmuje 93 stron druku in folio. Dodatkowe sprawozdanie z prac, dokonanych po 10. czerwca, będzie doręczone w dniu otwarcia posiedzenia.

Genewa, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Raport, jaki generalny sekretariat Ligi Narodów przedstawi Zgromadzeniu Ligi w sprawie Jaworzyny, po przedstawieniu etapów rozwoju sprawy, stwierdza, że konferencja ambasadorów z dnia 26. marca 1924 przyjęła odnośną rezolucję Ligi z 12. marca 1924, zalecającą przygotowanie protokołu, mającego na celu załagodzenie trudności lokalnych, któreby powstały przy wykreśleniu proponowanej granicy, oraz ułatwienie komunikacji i handlu pogranicznego. Konferencja ambasadorów przekazała załatwienie protokołu Radzie komisarzy granicznych, zaznaczając, aby poleciła

komisji zainteresowanych państw przygotowanie protokołów w myśl zaleceń Rady Ligi.

Protokoły zostały opracowane i podpisane w Krakowie, w kwietniu 1924 r.

Londyn, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) „Daily Tel.“ donosi, że Mac Donald nie weźmie udziału — jak poprzednio zapowiedziano — w posiedzeniu Rady Ligi Narodów dnia 29. bm. i nie pojedzie do Genewy przed rozpoczęciem sesji Ligi Narodów.

Rzym, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) „Giornale d'Italia“ donosi, że Mussolini nie weźmie udziału w sesji Ligi Narodów, ponieważ sprawy, które tam będą rozważane, interesują Włochy w mniejszym stopniu.

Praga, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Skład delegacji czecho-słowackiej na sesję Ligi Narodów jest następujący: min. Benesz, ministrowie pełnomocni Osusky, Moverka i Dvoracek, prof. Kromar oraz radcy legacyjni Massaryk, Křizel i Jezer-sky.

Berlin, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) W kołach politycznych krąży pogłoski, że min. Benesz wysuwany jest na stanowisko drugiego równorzędnego sekretarza generalnego Ligi Narodów.

Zjazd Małej Ententy w Lublanie.**STANOWISKO M. ENTENTY WOBEC SESJI RADY LIGI NAR. — STOSUNEK M. ENTENTY DO ROSJI. — M. ENTENTA WOBEC POSTANOWIEN LONDYŃSKICH.**

Belgrad, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy odbędzie się — jak wiadomo — w Lublanie, w dniach 27. i 28. bm. Jugosłowiański minister spraw zagr. Marinkowicz odbędzie 27. bm. konferencję z min. Beneszem, zaś 28. z min. Duca. Z Lublany min. Marinkowicz uda się do Genewy. Program narad w Lublanie obejmie sprawę stanowiska M. Ententy wobec sesji Rady Ligi Narodów, na której wysunięta zostanie sprawa kontroli nad rozbrojeniem Bułgarii, Węgier i Austrii. Państwa Małej En-

tenty zamierzają domagać się, aby ich przedstawiciele byli dopuszczeni do komisji, powołanej do sprawowania kontroli.

W sprawie stosunku państw Małej Ententy wobec Rosji, przewidują, że przedstawiciele Jugostawji i Czechosłowacji wypowiedzą się za uznaniem rządu sowieckiego. Stosunek Małej Ententy wobec postanowień londyńskich: Państwa Małej Ententy w związku z realizacją planu Davesa dążyć będą do zabezpieczenia ich interesów w dziedzinie odszkodowań i długów wojennych.

SPORT.**CZARNI ZDOBYWAJĄ ZNOWU 2 PUNKTY. — HASMONEA BIJE REWERE W STANISŁAWOWIE. — KOMPROMITUJĄCA KLĘSKA MISTRZA POLSKI W PRZEMYSŁU. — ZAWODY PLYWACKIE I LEK-KOATLETYCZNE. — WYNIKI Z CAŁEJ POLSKI. — ZAPASY ATLETYCZNE.**

Lwów, 25. sierpnia.

Czarni — Lechja 2:0 (0:0).

Zawody o mistrzostwo kl. „A.“ na boisku Czarnych przyniosły zasłużone zwycięstwo Czarnym, którzy górowali nad przeciwnikiem taktycznie i ambicją. Zawody były dość interesujące i publiczność z zadowoleniem opuściła boisko. Lechję, która pokonała Reverę i Polonię nie można lekceważyć. Czarni energicznie atakują skrzydła, stwarzają niebezpieczne sytuacje i w 18 m. Chmielowski z zamieszania główką

strzela na aut. Kilka pewnych pozycji nie wyzyskują Czarni. Do połowy żadna drużyna nie uzyskuje gola.

Po pauzie Lechja atakuje, lecz żelazna obrona Czarnych, zwłaszcza Hawling rozbija wszelkie ataki. W 17 m. Chmielowski strzela z karnego pierwszą bramkę, podyktowaną za faul. Lechja podniecona chce wyrównać, lecz znowu obrona Czarnych likwiduje wszelkie ataki. Czarni zawięzcie atakują i z rogu w zamieszaniu dostaje piłkę Kopeć II. i uzyskuje drugiego gola w 28 minu-

cie. Lechja chce konieczne uzyskać honorową bramkę, lecz sędzia odgwizduje zawody.

Z graczy wyróżnili się: z Lechji Tarczynski, Budzianowski i lewy pomocnik. Z Czarnych skrzydła: obrona, szczególnie Hawling. Rogów 4:4. Sędziował dobrze p. Schorr z Przemysła.

Polonia (Przemyśl) — Pogoń 2:1 (0:0).

W mistrzostwach okręgowych poniosła Pogoń zasłużoną i kompromitującą klęskę. Mistrz Polski zawiódł zupełnie i dopiero w ostatniej minucie mógł uzyskać honorową bramkę. Polonia uzyskała swoje punkta w drugiej połowie przez Dudę i Dobrzańskiego. Sędziował p. Schneider ze Lwowa.

KRAKÓW:

Jutrzenka — Cracovia 2:1 (1:0).

Serzacyjne zwycięstwo Jutrzenki w zawodach o mistrzostwo kl. „A“. Jutrzenka grała bardzo ambitnie i uzyskała 2 bramki przez Krumholza. Cracovia się rewanzuje jedną uzyskaną przez Reymana.

Wisła — Olsza 5:0 (3:0).

Zawody o mistrzostwo kl. „A“.

WARSZAWA:

Warszawianka — A. Z. S. 5:0 (5:0).

O mistrzostwo kl. „A“.

POZNAŃ:

Zawody o mistrzostwo kl. „A“.

Warta — Polonia 8:1.

Warta — Pogoń 10:0.

Unja — Poznań 2:0.

LÓDŹ:

L. K. S. — L. T. S. G. 3:2 (1:1).

O mistrzostwo kl. „A“.

RADOM:

W. K. S. Legia (Warszawa) — Czarni 1:0 (0:0).

Match o mistrzostwo okręgu warszawskiego.

Lwów, 25. sierpnia.

Hasmonea — Rewera 2:0 (0:0).

Match o mistrzostwo kl. „A“ powyższych drużyn rozegrany w sobotę w Stanisławowie, zakończył się zwycięstwem Hasmonei niezupełnie zasłużonym. Lwowianie wprowadzie z początku zawodów energicznie atakują i mają lekką przewagę, lecz naogół gra była otwarta. Rewera grała bardzo ambitnie i chciała pokazać, że potrafi czoło przeciwstawić lwowskim drużynom. Hasmonea miała słaby dzień. Najslabszymi byli w tym dniu Redler i Steuerman. Pierwsza połowa kończy się bez bramek.

Po pauzie Hasmonea przeprowadza kilka ładnych ataków i Werter w 10 minucie głową uzyskuje pierwszy punkt dla niebieskobiawych. Gra nerwowa pod przewagą Hasmonei. W 33 m. Steuerman uzyskuje główką drugą bramkę dla Lwowian. Do końca zawodów zdobywają obie drużyny po kilka rogów. Wyróżnili się w Hasmonei Bimbachowie, Szneider i Gottesdiener. Rewera grała bardzo ofiarnie. Rogów 7:7. Sędzia p. Boder dobry.

ZAWODY PLYWACKIE.

Wczoraj na „Świtezii“ odbyły się zawody pływackie staraniem A. Z. S.

Wyniki są następujące:

100 yrdów dla panów: 1) Eibel Franciszek (z Wiednia) 1:42.4, 2) Sulik (Pogoń) 1:48, 3) Baranowski (niestowarzysz).

200 jardów na pierściach dla panów: 1) Klimkiewicz (A. Z. S.) 3:45.7, 2) Nowak Karol (A. Z. S.) 3:45.9 3) Sulik (Pogoń).

400 metr. styl dowolny dla panów: 1) Zeist Franciszek (A. Z. S.) 7:56.2, 2) Roszko (A. Z. S.) 8:23.4, 3) Grzechkowski St. (A. Z. S.).

50 jardów panie: 1) Żukasikowa (Pogoń), 2) Raczkówna Marja (A. Z. S.).

50 jardów na pierściach dla młodzieży: 1) Sulik Władysław 55.2 s., 2) Bober Wład. 57.2 s., 3) Pankiewicz M. Wszyscy niestowarzyszeni.

4 × 58 mtr. sztafeta A. Z. S. (Kessler, Zeist Stanisław, Roszko i Zeist Franciszek 3:44.2.

Nurkowanie: 1) Zeist (A. Z. S.) 26.5 s., 2) Sulik (Pogoń) 25.9 s., 3) Grunbaum (Hasmonea) 24 s.

20 metrów o nagrodę za najpiękniejsze pływanie: 1) Kessler (A. Z. S.), 2) Roszko (A. Z. S.), 3) Borsuk.

Skoki z trampol.: 1) Hora Antoni (A. Z. S.) 25½ punktów na 30 możliwych, 2) Sternhell -- Strzelecki (Czarni) 19 punktów, 3) Kamieński (Czarni) 10 punktów

PILKA WODNA.

A. Z. S. — Komb. Hasmonea 3:0.

Ostatni punkt zawodów przyniósł zwycięstwo A. Z. S., który w piłce wodnej bije przeciwnika 3:0.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgowe w dniu wczorajszym dały następujące wyniki: **Bieg na 200 mtr.** po 2 przedbiegach: 1) Langier (Cz.) 24.7 sek., 2) Prugar (Pog.), 3) Skalski (Pog.). Startowało 12. **Bieg 110 mtr. z płotkami.** 1) Prugar (Pog.) 20.05 sek., 2) Naróg, Startowało 2. **Bieg na 800 mtr.:** 1) Postępski (Cz.) 2.16, 2) Starnulewicz (Lechia) Startowało 3. **Bieg na 5000 m.:** 1) Doróżil (Pog.) 20.30.01 sek. Startowało 3. **Bieg na 1500 mtr.:** 1) Sawaryn (Pog.) 4.46.8, 2) Stanulewicz 4.47.6, 3) Postępski. Startowało 6. **Skok o tyczce:** 1) Rzepka (A. Z. S.) 3 mtr., 2) Chor. Stryła 2.76 metr. Startowało 3. **Rzut dyskiem:** 1) Białkowski (Pog.) 32.44 mtr., 2) Stryła. Startowało 4.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ WALK ZAPASNICZYCH.

W dalszym ciągu turnieju walczyli wczoraj Wołyniec (Ukraina), oraz „Czarna maska“ i Svatyna (Jugosławia) z Spevackem (Czechosłowacja). Zawody pierwsze skończyły się po ładnej walce, zwłaszcza meczowego zapasnika, po 20 min. remisowo. W drugim spotkaniu odniósł zwycięstwo w 44 minucie przez t. zw. obronę do tour des tettes Svatyna. Jugosłowianin używał niedozwolone chwasty, to też jura kilkakrotnie go upominała. Również publiczność swoim zachowaniem się często denerwowała zapasników. Svatyna o bok Grifasa są najgroźniejszymi przeciwnikami i zdaje się, jeden z powyższych zdobędzie nagrodę. Publiczności było bardzo wiele — do czasu niewidziane tłumy chciały być świadkami walki decydującej, która oznaczona była na 1 godzinę. Dziś dalszy ciąg zapasów. (Aleks.)

WICHURA NAD WARSZAWĄ

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 25 sierpnia. (Z.)
W nocy z soboty na niedzielę po godzinie 12-tej szalała nad Warszawą ogromna wichura, która porwała wprawdzie niedużo, ale tu i ówdzie dotkliwie spustoszenia, zwłaszcza w sadach i ogrodach. Wichura, która jest przedłużeniem sygnalizowanej z Londynu wichury nad Londynem i wybrzeżem, trwała około 15 godzin.

Kronika telegraficzna.

— Polsko-niemiecki Trybunał rozjemczy uchwalił przedłużyć do 1. kwietnia 1925 roku termin do wnoszenia skarg przewidzianych w art. 20 nie-

Czyżby nie zwłoki Matteotiego?

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 25 sierpnia. (X) Z Rzymu donoszą: W związku z twierdzeniem „Popolo Italia“, że zaleziony trup nie jest trupem Matteotiego, grupa lekarzy z polecenia rządu podjęła badania i orzekła, że podejrzenia co do nietożsamości

mogą być poważnie bane w rachubę. Argumentem jest nie stwierdzenie dotychczas dysproporcja czaszki i szkieletu oraz fakt, że znaleziony szkielet został pogrzebany o wiele wcześniej niż dokonano mordu.

„Rozkład na Zachodzie a wzrost ekon. w Rosji“.

RAKOWSKI ZDAJE SPRAWĘ Z ROKOWAN LONDYŃSKICH. — DWIE LINJE WOBEC SOWJETOW. — POLITYKA AZJATYCKA ROSJI.

Moskwa, 24. sierpnia. (Tel. G. L.)
20. bm. odbyło się plenarne posiedzenie sowietu moskiewskiego z udziałem Cziczerina, Kamieniewa i członka parlamentu angielskiego z partji pracy, Lavrence. Na posiedzeniu tem Rakowski zdawał sprawę z rokowań londyńskich. Przemawiał następnie Cziczerini, oświadczając: „Od pierwszej chwili nawiązania stosunków z państwami zagranicznymi ujawniły się wobec sowietów dwie linje: francuska — gwałtownego tłumienia władzy sowieckiej i linja angielska — usiłująca podważyć ustrój sowiecki od wewnątrz. Po pięciu latach pojedynku istnieje głęboki kryzys i rozkład na Zachodzie, a

wzrost ekonomiczny w związku sowieckim. Sowjety w chwili obecnej występują na szeroką arenę polityki wielkooceanicznej“. Następnie przemawiał przedstawiciel Buchary, Jussuf, który wieszając w imieniu Buchary i Turkiestanu zwycięstwa Z. S. S. R. na czerwonym dyplomatycznym froncie, ofiarował Cziczeriniowi, Rakowskiemu i Kamieniewowi jedwabne chałaty, które obdarowani włożyli na siebie. W ten sposób manifestacyjnie podkreślono azjatycką politykę Związku.

Posiedzenie zamknięto uchwaleniem dość pustych rezolucji na temat nienaruszalności ustaw sowieckich.

Dalsza niższa akcji na giełdzie warszawskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 sierpnia.

(S.) Na giełdzie akcyjnej dalsza niższa kursów w stosunku do ostatnich notowań, co się tłumaczy wzmocnioną realizacją i brakiem płynnej gotówki na mieście. Ten-

dencja słaba. Zainteresowanie niewielkie.

Na giełdzie dewizowej znaczna niższa Londynu, Zurychu i Paryża, natomiast wzmocnienie Pragi. Tendencja mocniejsza. — Obroty niewielkie.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDO WE.
Lwów, 25. sierpnia.

Giełda pod znakiem wyczekującym decyzji w Berlinie.

W niekotowanych obroty niewielkie. Gazy po licznych wahanach ustaliły się na wysokości ostatnich notowań. Dla Jaworzna brak zainteresowania, za drobne ofiarowano 28 bez podaży. Akcje Banku ziemian nieco silniejsze, płacono za tysiączki 0.11. Gazolina zwykła i skończyła 210. W innych akcjach kursa utrzymane.

W kotowanych bankowe w słabym obrocie po niskich kursach. Arbitrażowe o kilkanaście punktów niższe. Chodorów wahał się od 7.55 — 7.80. Browary doszły do 11. Zieleniewski 14.75. Kursy akcji pomniejszych przeważnie bez zmiany, tylko Cmielów i Cegielski o kilka punktów niższe.

Tendencja niejednorodna na ogół utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

OBROTY W AKCJACH.

Cmielów 0.83, Oikos 4.25, 4.30, 4.35, 4.40, Parowozy 0.58, 0.56, 0.57, 0.60. Pezet 0.24, 0.26. Bk Hi-

pet cny 0.78, 0.75, 0.76. Przemysłowy 0.6, 0.67. Bievar 10.65, 11.00, 10.75. Chodorów 7.75, 7.80, 7.60, 7.55 7.65 7.70, Cegielski 0.86, 0.85 0.80, T. B. 0.22, Rkaszawa 4.30, 4.35, Sielsza el. 0.40, 0.42, Sielsza Górnicza 6.80, Tespy 6.60, 6.65, Zieleniewski 14.50, 14.75.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1.40, B. Ziemian 1000.100 0.11, Brugger 0.85. Elektrosan 0.23, 0.23½, 0.24 Gazy wschodnie 21.2, 20.50, 20.75, 20.50 Gazy z chodnie 5.00, 5.35, 5.08, Gaz cięgi 0.32½, 0.32. Gaz lina 1.95, 1.93, 1.97, 2.00, 2.01, 2.05, 2.02 2.10. Hartownia klorowa 0.00. Jaworzno (1.0) 24.50 (25) 25.50 25.75 25.80. Len 0.80, 0.79, 0.78 Oikos 0.85, Przeworsk (okazje) 300, 305 imien. 265, Radawill 2.00, Schö 1.20, Szkło w Krośnie 1.65. Węgi 0.05, 0.04.

Giełda zbożowa.

Lwów, 25. sierpnia.

W obrocie giełdowym żydowie po cenach wyższych, po za giełdą transakcje w pszenicy chłopskiej, po cenie niższej. Na ogół obfita podaż pszenicy, zaś inne artykuły poszukwane. Tendencja zwykła. Usposobienie ożywione.

Giełdy pozawarszawskie.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 25. sierpnia.

Bank Przem. 0.62. Cegielski 0.85. Nafta 0.75, Nobel 2.50. Cmielów Tendencja słaba. Dolary 5.21.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (P.A.) Notowania

z dnia 25 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5.18½, 5.21, 5.16; funty ang. 00.00, Czeki: Belgja 25.90 25.02 26.02, 25.78. Holandja, 200.85, 201.85, 199.85, Nowy Jork 5.18½, 5.18¼, 5.21, 5.16 Paryż 27.75, 27.87½, 28.01, 27.74, Praga 15.60, 15.67, 15.53. Szwajcaria 97.25 97.20, 97.68, 96.72. Wiedeń 7.32½, 7.35, 7.28. Włochy 22.97½, 23.09, 22.86. 8% pożyczka 6.70, 6.80, bony złote 0.86, 0.88, 0.87. pożycz. 2.89. Londyn 23.30, 23.27½, 23.39, 23.16, Miljon. 0.66, 0.69.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn.

25 b. m. Holandja 206.00¾, Nowy Jork 533¾, Londyn 23.96, Paryż 28.62, Medjol. 23.66, Praga 16.00, Budapeszt 0.0070, Bukaresz 2.47, Belgrad 6.65, Sofja 3.86, Wiedeń 0.0075¼.

OBROTY PRYWATNE.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5.19 do 5.19½; dolary kanadyjskie 4.93 do 4.93½; korony czeskie 0.15½ do 0.15¾; leje 0.02 do 0.02¼; franki franc. 0.27½ do 0.28; franki szwajcar. 0.96 do 0.97; funty szterl. 2.90 do 3.00 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 5¼ zł. do 5½ zł. drobne za 1 tys. 2¼ do 2½ zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.53 do 0.55 gr.

Złoto: 20 kor. 21.30 do 21.50; 20 frank. 20.00 do 20.20; 20 mark. 23.20 do 23.40; 10 rubl. 25.30 do 25.50 gr.

Srebro: kor. austr. 0.41 do 0.41½; 5 kor. austr. 2.14 do 2.16; floreny 1.08 do 1.10; ruble 1.80 do 1.85; kopiejki za rubel 75—80.

Bilety bankowe		Kategorie:		Czeki, proszkowy i wrotały		Waga
placa	zadaja	placa	zadaja	placa	zadaja	
		Dolary amerykanskie	(za 1 \$)			Kotowania kursow walut i dewiz kontynuujac podjecie niebawem.
		drobne				
		kanadyjskie				
		Dynary	(za 100)			
		Funt	(za 1 £)			
		Franki belgskie	(za 100)			
		Franki francuskie	(za 100)			
		Florenty holenderskie	(za 100)			
		Franki szwajcarskie	(za 100)			
		Korony austriackie	100,000			
		Korony czeskie st.	(za 100)			
		Korony duńskie	(za 100)			
		Korony norwalskie	(za 100)			
		Korony szwedzkie	(za 100)			
		Korony węgierskie	100,000			
		Lei rumunskie	(za 100)			
		Liry włoskie	(za 100)			

B. Kursa Zbozowe.

Ceny rozumieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozywczego, miejsce stacja zaladowania.	Lwów		Ceny		Ceny		Uwagi
	od	do	od	do	od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	23	—	54	—	—	—	Maka pszenna 40% i 50% typy mlyniowe Maka pszen. kuchenna i skie loco Lwów Maka pszena ciemna: brutto za netto Maka zywna 60% — łącznie a workami Maka zywna 70% — GRYSIK kukurudzany MAKA kukurudzana OTREB pszenny netto bez worka OTREB zwni netto bez worka KASZA HRECZANNA KASZA JAGLANNA KASZA JECZMIENNA PECAK MAKUCHY lniane i konopne MAKUCHY rzepakowe KONICZYNA czarna krajowa natur. KAPUSTA KWASZONA WORKI jutowe wyr Stradom, Warta. Czesztochowanka 75 kg. za sztuke WORKI uzywane, dobre, za sztuke
ZYTO malopolskie 68/69 ex 1923	14	57	5	2	—	—	
ZYTO malopolskie nowego zбору	14	50	15	25	—	—	
JECZMIEN: malopolski browarniany	15	50	16	50	—	—	
JECZMIEN: malopolski pastewny	13	—	14	—	—	—	
OWIES malopolski 44/45 ex 1923	14	50	15	25	—	—	
KUKURUDZA	—	—	—	—	—	—	
ZIEMNIANKI jasne	—	—	—	—	—	—	
FASOLA biala	—	—	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	—	—	
OROCH X Viktorii	—	—	—	—	—	—	
ROBIK	—	—	—	—	—	—	
MIESZANNA pastewna W. starych	—	—	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	—	—	
SIANO siodlowe srodowe plazowane	—	—	—	—	—	—	
SILOMA prasowane	—	—	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	—	—	
LUBIN	—	—	—	—	—	—	

Sekretariat Gielny.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Kronika.

Poniedziałek, 25. sierpnia. Rz. kat.: Ludwika Kr. — Gr. kat.: Folyja. — Słow.: Namysława.

Premjer Grabski na posiedzeniu Rady Min. Premjer Grabski przerywa urlop i wraca do Warszawy na posiedzenie Rady Ministrów, które odbędzie się jutro, we wtorek.

Nowy prezes Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, pan Dutczyński objął urzędowanie z dniem 23. bież. miesiąca. Zna on nasze stosunki dobrze, tutaj bowiem rozpoczął swoją karierę urzędniczą, przenosząc się następnie do Krakowa i Bydgoszczy.

Prezes Sadu Apelacyjnego, p. Adolf Czerwiński, powrócił z urlopu i objął urzędowanie z dniem dzisiejszym.

Przeniesienia w sztabie DOK. Lwów. Dziennikiem Personalnym M. Spr. Wojsk. nr. 81 z dnia 22 sierpnia b. r. przydzielony został płk. S. G. Ryński Kazimierz, szef sztabu DOK. Lwów do 26 pp. z pozostawieniem w dyspozycji Min. Spr. Wojsk., zaś płk. S. G. Wołkowski Jerzy z DOK. x. Przemysł, mianowany został szefem sztabu DOK. Lwów.

W sprawie uczczenia pamięci Romualda Traugutta i wmurowania tablicy pamiątkowej odbędzie się posiedzenie komitetu we środę, 27. sierpnia 1924 w Ratuszu, sala Magistratu o g. 11. przedp. Wobec sprawy żywotnej natury, komitet zaprasza Obywateli, chcących wziąć udział w tym patriotycznym akcie o niezawodne przybycie.

Reprezentacja polska w Pradze. Radca legacyjny Stanisław Hempel przybył do Pragi i objął w charakterze charge d'affaires ad interim kierownictwo poselstwa polskiego.

Pensje urzędnicze w dniu 1. września wypłacone będą w 10 do 20 procentach w bilonie metalowym z powodu zbyt małej ilości bilonu w obiegu.

Kongres nauczycieli szkół średnich w Warszawie. Dnia 23. bm. w salach zamku królewskiego odbędzie się otwarcie międzynarodowego kongresu nauczycieli szkół średnich pod przewodnictwem prez. Rzpłtej. Przyjazd zapowiedziało 200 delegatów. Na kongresie omawiany będzie stosunek szkół średnich do szkół powszechnych i wyższych.

Nowe trzęsienie ziemi w Japonii. Stacja sejsmograficzna w Berlinie donosi, że w Japonii w okolicy zatoki Tokijskiej dało się odczuć trzęsienie ziemi.

Kurs przygotowawczy dla nowo-wstępujących na Politechnikę, prowadzony przez Bractwo Pomoc Studentów Politechniki lwowskiej, rozpoczyna się dnia 25. sierpnia. Opłata od przedmiotu 16 zł. Zgłoszenia na kurs w lokalu Bractwa Pomocy między 1—2.

Nowe groby królewskie w Egipcie. Archeologowie egipscy, którzy badają grobowiec Tutankhamena, natrafili na ślady dalszych grobów królewskich. Na te ślady naprowadzili archeologów napisy w grobowcu Tutankhamena. Dotychczas odkryto trzy nowe groby królewskie o 1000 lat starsze od obecnego wykopaliska.

Dostawę paszy na rok gospodarczy 1924/5 otrzymał w korpusie lwowskim Związek ekonomiczny Spółek rolniczych Województwa lubelskiego. Uchwala komisji przetargowej zapadła jednogłośnie.

Echo pobytu jugosłowiańskich kolejarzy w Polsce. Kierownicy wycieczki jugosłowiańskich kolejarzy, przejeżdżając w drodze powrotnej dnia 31. lipca br. granicę Polski, wystosowali do Ministra kolejowego inż. Tyszkę i do Wiceministra inż. Eberhardta, jako przewodniczącego centralnego komitetu przyjęcia, depesze dziekoczynne, w których imieniem wszystkich uczestników wycieczki zapewniali, że pełni najlepszych wrażeń i wspomnień o pracy, porządku i sile narodu polskiego, kolei i kolejarzy polskich, zachowają na całe życie w pamięci miłe chwile w Polsce przeżyte i okazaną im tu ze wszelkich stron braterską życzliwość, nieśąc wieść o tem z sobą w dół na południe.

Przyjmowanie prywatystów do gimnazjów państwowych. Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie uchylające w lwowskim i krakowskim okręgu naukowym zasadniczo możliwość przyjmowania do gimnazjów państwowych uczniów i uczennic prywatnych, jakoteż hospitantów i hospitantek. Wyjątkowo kuratorja dopuszczają mogą do zdawania egzaminów uczniów, którzy ze względu

Zatargi w przemyśle.

ROBOTNICZY ŻĄDAJĄ USUNIĘCIA 2 DYREKTORÓW. — ZAKOŃCZENIE ZATARGU W WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE I ZAKŁADACH SCHLOSSERA W OZORKOWIE. — KONFERENCJA PRZEMYSŁOWCÓW Z ROBOTNIKAMI PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO. —

Warszawa, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) „Kurier Czerw.” donosi, że w Jezierniej pod Warszawą, w fabryce papieru wybuchł strajk. Robotnicy żądają 60% podwyżki i usunięcia 2 dyrektorów fabryki. Ogółem strajkuje 1.000 ludzi.

Łódź, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) W inspektoracie pracy odbyła się konferencja, kładąca kres długiemu zatargowi między zarządem Widzewskiej Manufaktury a robotnikami. Zarząd fabryki ustąpił z żądania wydalenia robotników i pokrycia strat, poniesionych przez fabrykę w czasie zająć majowych. Przedstawiciele zw. robotn. klasowych i „Praca” podpisali deklarację, w której wszelkie konflikty oddają z góry do rozstrzygnięcia inspektorowi pracy. Zarząd Manufaktury uzależnia uruchomienie fabryki od otrzymania węgla i surowca.

Łódź, 24. sierpnia. (Tel. G. L.)

na pewne wady organizmu lub na stan zdrowia, zagrożający innym uczniom, nie mogą uczeszać do gimnazjów państwowych jako uczniowie zwyczajni. Odnośne prośby z włączeniem świadectwa lekarza okręgowego wnoszone za pośrednictwem dyrekcji gimn. załatwia kuratorja. Studja ukończyć mogą ci hospitanci, którzy już rozpoczęli naukę w charakterze hospitantów.

Wprowadzanie automatów biletowych na stacjach kolejowych. Nasz korespondent donosi z Warszawy: Wobec ustalenia waluty i wprowadzenia monety metalowej rozważaną bywa obecnie przez Zarząd kolejowy sprawa wprowadzania automatów do sprzedaży biletów kolejowych na stacjach. W pierwszym rzędzie istnieje zamiar ustawiania takich automatów w dużych stacjach dla wydawania biletów peronowych, a następnie także dla sprzedaży biletów do stacji i przystanków w ruchu podmiejskim, co ułatwiłoby publiczności nabywanie biletów i przyczyniłoby się niejedenkrotnie do zmniejszenia ilości kas biletowych.

Na budowę II. Domu Techników. W dniu 6. września 1924 r. odbędzie się w Tarnopolu w salach Rady miejskiej raut z tańcami. Czysty dochód przeznaczony jest na budowę II. Domu Techników we Lwowie.

Nowe unormowanie opłat bocznicowych na kolejach. Z ważnością od 1. września br. wchodzi w życie nowe opłaty za podstawianie wagonów na bocznicę (tory przemysłowe), zależne od odległości i od ilości podawanych wagonów. Przy podstawianiu wzgl. zabieraniu jednego wagonu opłaca się za pierwszy kilometr 209 gr., która to należność stopniowo maleje zależnie od ilości jednocześnie podawanych wzgl. zabieranych wagonów. Za każdy następny kilometr pobiera się opłaty przypadające za pierwszy kilometr, jednak o połowę zmniejszone. Nowa taryfa obowiązuje także na kolejach wąskotorowych. O ile chodzi o wagony z ładownością 10.000 kg. lub wyżej, o ile zaś chodzi o wagony z mniejszą ładownością, zastosowuje się 50-procentowy opust.

Do P. T. Polskich Firm Handlowych i Przemysłowych we Lwowie! Komitet Budowy IIgo Domu Techników, nie zamierzając żadnej sposobności zdobycia grosza na wykończenie swego dzieła, przystępuje z okazji otwarcia IV. „Targów Wschodnich” do wydawnictwa „Je dnodniówki reklamowej Firm Polskich we Lwowie”, które służąc skutecznej reklamie Kupiectwa i Przemysłu rodzimemu, przysporzyć może przy obywatelskim poparciu zainteresowanych czynników funduszy na ostateczne osiągnięcie wzniesłego celu społecznego, jakim jest własny dom Młodzi Technicznej. Zwracamy się zatem do wszystkich P. T. Kupców, Przemysłowców i Rękodzielników naszego Grodu, by korzystając ze sposobności pięknego skojarzenia interesów własnych z **powinnością oby-**

watelską, nie uchylił się od licznego zamieszczania we wspomnianem wydawnictwie ogłoszeń reklamowych o swych warstatach pracy i nie skapili skromnego na ten cel grosza, który w formie opłat reklamowych składać należy na ręce upoważnionych ad hoc kolegów akwizytorów, względnie w lokalu Komitetu, ul. Leona Sapiehy 55 — codziennie od 12—14-tej.

Sosnowiec, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Odbyła się tu konferencja przedstawicieli przemysłowców z delegatami robotników przemysłu górniczego. Przemysłowcy proponują obniżenie płac na sierpień o 10 procent. Robotnicy oświadczyli, że muszą porozumieć się ze swymi mocodawcami w tej sprawie.

Katowice, 24. sierpnia. (Tel. G. L.) Po dłuższych naradach z komisarzem demobilizacyjnym, przemysłowcy zgodzili się na ograniczenie liczby redukcji robotników we fabrykach. Liczba wydalonych wynosi obecnie około 20.000.

wałe, nie uchylił się od licznego zamieszczania we wspomnianem wydawnictwie ogłoszeń reklamowych o swych warstatach pracy i nie skapili skromnego na ten cel grosza, który w formie opłat reklamowych składać należy na ręce upoważnionych ad hoc kolegów akwizytorów, względnie w lokalu Komitetu, ul. Leona Sapiehy 55 — codziennie od 12—14-tej.

Skróty dla oznaczania złotych i groszy. Rozporządzeniem Ministra skarbu z dnia 16. lipca br. ustalone zostały jednolite skróty dla oznaczania złotych polskich i groszy. Należy je zawsze oznaczać małymi literami bez kropki, a mianowicie złoty „zl”, a grosz „gr”.

Życie polskie zagranicą. W tych dniach odbyło się w Paryżu poświęcenie i otwarcie nowego lokalu pisma „Życie Polskie”. Poświęcenia dokonał ks. Szymbor. Na poświęceniu obecni byli poseł polski Chłapowski, konsul Lasocki i liczni przedstawiciele kolonii polskiej. Redakcję po p. Szpotkańskim objął p. Smogorzewski.

Komunikacja towarowa między Polską a Fiume. Postanowienia taryjowe o bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy Polską a Tryjestem, o których wprowadzeniu doniosła w swoim czasie „Gazeta Lwowska”, rozstrzygnięta zostały z ważnością od 14. sierpnia br. także i na komunikację towarową między Polską a Fiume.

Bank Gdański puścił w obieg nowe banknoty 500 i 1000 guldenowa.

Nagły zgon w pociągu. Dyrektor banku anglo-czechosłowackiego dr. Alfons Wiener zmarł nagle na udar serca w czasie podróży koleją z Pragi do Cieplic.

(t.) Bójkę z posterunkowymi o północy pod Hotelem Żorza stoczyła Zofia Wąsowska, dziewczica lekkich obyczajów. Dwaj posterunkowi z trudem zdolali uleknąć ją w drodze i odwieźć do komisarjatu. W czasie walki jeden z posterunkowych został czynnie znieważony.

(t.) Nożem przebitą został w czasie bójki obywatel Zmieszania Stefan Mogilnicki. Sprawcę Kazimierza Teliszczaka aresztowano.

(t.) Szpilkę w chlebie z piekarni „Polonia”, ul. Łyczakowska 56, znalazła Janna Węglowska. Chleb kupiony w sklepie spożywczym Marjana Kałahura, Zyblikiewicza 35.

(t.) Skradzioną w Instytucie fizjologicznym przy ul. Piękarskiej 52 z pracowni mechanicznej różne narzędzia precyzyjne i 30 złotych gotówka. Szkoda wynosi 269 złotych.

(t.) Krowa przebita rogiem kociętem. Na przechodzącej z maleńkim dzieckiem na ręku ulicą Kleparowską Tusie Relsenderowicz rzucała się krowa, obaliła niebezpieczliwą na ziemię i rogiem przebiła jej opone brzuszna. W ciężkim stanie przewieziono ją do szpitala. Dziecku nic się nie stało.

(t.) 4-letnie dziecko upadło z okna II. piętra. Przy ul. Zamarynowskiej 13 spadł z okna II. piętra bawiący się bez dozoru 4-letni Samuel Fischer. Chłopak doznał wstrząśnienia mózgu. Pogotowie ratunkowe pozostawiło go na leżanku domowem.

(t) 2 napady na posterunkowych miały miejsce wczoraj wieczorem na mieście i oba spowodowały napađniętych do użycia broni palnej. Na tow. Władem gubernatorskich dwóch osobników nie usłuchało wezwania posterunkowego do usunięcia się z pod groźącą upadkiem starej topoli, lecz sztycherzo wyśmiewali działalność posterunkowego, wskatek czego posterunkowy obu chciał odprawić do komisarjatu. W drodze obaj rzucili się na prowadzącego ich łaskami i pobijwszy go, poczęli uciekać. Do uciekających wystrzelił posterunkowy. Jednego udało się pochwycić, drugi zbiegł. Schwytany jest pomocnikiem cukierniczym i nazywa się Domasiewicz. — Drugi podobny wypadek zdarzył się na ul. Gródeckiej, 4 ubranym opryszków napadło na posterunkowego Stankiewicza i poczęło go bić. Znakomiany w obronie własnjej wystrzelił. Napastnicy zbiegli.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

W poniedziałek, 25. bm. o godz. 7.30

„Obłąk” (gość. występ Sosnowski).

We wtorek, 26. bm. o godz. 7.30

„Obłąk” (gość. występ Sosnowski).

Teatr Mały zamknięty, z powodu odnawiania widowni.

Teatr Nowości zamknięty z powodu prac niwelacyjnych drogi dojazdowej.

Zapisy na Politechnikę lwowską.

Lwów, 24. sierpnia.

Otrzymujemy nast. komunikat:

Kandydaci na pierwszy rok studiów na wydziałach: mechanicznym i chemicznym, rolniczo-lasowym i ogólnym mają wnieść podania o przyjęcie osobiście w dniach 11, 12, i 13. września w odnośnych dziekanatach. Kandydaci na pierwszy rok studiów wydziałów komunikacyjnego i architektonicznego wnoszą te podania w czasie od 22. do 30. września.

Do podania adresowanego do Rady Wydziału należy dołączyć: a) curriculum vitae, b) metrykę chrztu (urodzenia) w oryginale, c) świadectwo ojrzałości (w oryginale) ogólnokształcącej szkoły średniej państwowej lub posiadającej prawo publiczności, d) wypełnioną kartę wpisową dla użytku dziekanatu, e) wypełnioną kartę wpisową dla użytku kwestury, f) trzy nienaklejone fotografie podpisane imieniem i nazwiskiem dalej ewentualnie: g) dokumenty wojskowe, h) świadectwo moralności przy przerwie w naukach jednego roku lub więcej, i) świadectwo odejścia z innej wyższej uczelni, j) świadectwo z praktyki.

Egzamina kw.ifikacyjne na wydziałach: mechanicznym, chemicznym, rolniczo-lasowym i ogólnym odbędą się dla kandydatów pierwszego roku w czasie od 15—18 września, dla kandydatów wydziału architektonicznego z końcem września. Kandydaci na wydział komunikacyjny nie składają egzaminu.

Wpisy na wszystkie lata studiów wszystkich wydziałów od 22.—30. września. Przy wpisie należy przedłożyć wypełniony indeks.

Z powodu braku miejsca ilość przyjmowanych wolnych słuchaczy (bez matury) będzie bardzo ograniczona.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 154/23/4. Edykt. Józef Sajdak, syn Andrzeja i Katarzyny ze Saidaków urodzony w Kopytowej ad Zrecin w roku 1896 służył wojskowo w 45 pp. poczem przydzielony w lutym 1918 do służby w Albanii. donosił ostatnio 25 października 1918 stamtąd, że jest zdrowy, poczem słuch o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania Józefa Sajdaka za zmarłego, wzywa się, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ doniesiono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego p. adw. dr. Stepanowi w Jasle o zaginionym, którego wzywa się, by przed Sądem jawił się, lubawiadomił o swem życiu. Po upływie powyższego czasuokresu Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4842

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 2. maja 1924.

T. 122/23/5. Jakób Szpunder urodzony 21. października 1882 w Hniliach Wielkich powiat Zbaraż powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego do 15 pp. zaginął na wojnie i od roku 1917 brak o nim jakiegokolwiek wiadomości. Wobec tego wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Mantowi w Tarnopolu, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 4891

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 15. maja 1924.

T. 9/24/1. Kazimierz Siudmak urodzony 1. marca 1881 w Woli Mazowieckiej powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej dotychczas w wojny do domu nie powrócił i od sierpnia 1914 r. brak o nim wszelkich wiadomości. Wobec tego wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 4888

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 16. maja 1924.

T. 44/24/3. Michał Steciuk, urodzony 18. listopada 1892 w Hniliach powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 15 p. p., brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej. Od roku 1915 brak o nim jakiegokolwiek wiadomości. Wobec tego wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 23. maja 1924. 4886

T. 10/24/5. Andrzej Krysowaty, urodzony 1. sierpnia 1876 r. w Ostapiu, zamieszkały w Horodnicy powiat Skafat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 r. do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej — brał udział w wojnie światowej, w przebiegu której zaginął bez wieści. Od r. 1914 brak o nim wszelkich wiadomości. Wobec tego wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Rappaportowi adwokatowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 12. maja 1924. 4887

T. 203/22/7. Eudokja Czykało z domu Juszkiewicz, urodzona 28. lutego 1846 w Tarnopolu, wydalona się z Tarnopola przed przeszło 30 laty w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wobec tego wdraża się na prośbę Teodora Kiryła postępowanie celem uznania za zmarłą i wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Czykałowowi adw. w Tarnopolu, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy

na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 2. czerwca 1924. 4898

T. 18/24/4. Wejciech Noga, urodzony 6. marca 1893 w Krzywkach powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej i wedle pogłosek został zabity w r. 1915 na froncie rosyjskim. Wobec tego wdraża się na prośbę brata jego Aleksandra postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Weisnichtowi w Tarnopolu, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 12. czerwca 1924. 4896

T. 48/24/4. Maria z domu Hudyma, i śl. Kadryk, 2 śl. Ciokało, urodzona około roku 1870 w Cebrowie i tam zamieszkała, będąc chorą, ewakuowaną została we wrześniu 1915 wskutek działań wojennych do Jezierni, a w kilka miesięcy z powodu pogorszenia się choroby zabrały ją wojska austriackie wozem sanitarnym do jakiegoś szpitala na zachód i od tego czasu ślad o niej zaginął. Wobec tego wdraża się na prośbę brata jej Henryka Hudyma postępowanie celem uznania za zmarłą i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Jampolerowi adw. w Tarnopolu, wiadomości o zaginionej. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 4895

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 27. czerwca 1924.

T. 53/24/4. Piotr Kosluk, urodzony 3. lipca 1882 w Kokoszyńcach, powiat Skafat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej, brał udział w wojnie światowej, należąc do wojsk obronnych twierdzy przemyskiej. W marcu 1915 został ranny, a po poddaniu się twierdzy, wywieziony został do Rosji, gdzie miał umrzeć. Wobec tego wdraża się na ponowną prośbę żony jego Tekli postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Rosenowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 4899

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 25. czerwca 1924.

T. 54/22/9. Karol Dziwer, urodzony 17. kwietnia 1884 w Nowosiółce Grzymałowskiej, powiat Skafat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w roku 1914 do wojska austriackiego, służył przy 19 pułku artylerji i brał udział w wojnie światowej, a ostatnio na froncie włoskim w październiku 1918 zachorował, a oddany do szpitala w Tyrolu, miał umrzeć. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Józey postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Roscnowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 4900

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 24. czerwca 1924.

T. 57/24/3. Dmytro Lewków, urodzony w roku 1879 w Worobijówce, powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 pułku obrony krajowej, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, a ostatnio w grudniu 1914 r. w walkach pod Przemysłem. Od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Marii postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Liwschitzowi adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość

o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 9491

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 11. lipca 1924.

T. 41/24/4. Józef Szelwach, urodzony 3. października 1890 w Brykuli Starej, powiat Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 15 p. p. i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od jesieni 1914 brak o nim jakiegokolwiek wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę brata jego Władysława postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Bobowskiemu, a dwokrotowi w Tarnopolu, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 4902

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 3. lipca 1924.

T. 57/24. Fed Masło i Wasyl Masło, synowie Fmiliany, urodzeni w Kontach, pow. Złoczów, a to Fed 20. marca 1891, zaś Wasyl 4. czerwca 1893 i w Kontach zamieszkałi, brali udział w wojnie światowej jako żołnierze armji austriackiej, a od roku 1916 przypadli bez wieści. Wdraża się postępowanie celem uznania pomienionych za zmarłych i wzywa się, aby udzielono wiadomości o nich Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Epsteinowi do 6 miesięcy, poczem Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 4843

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 19. lipca 1924

T. 20/24/3. Mikołaj Dmytruś, urodzony 8. lutego 1885 w Zadzroszczu, powiat Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej, brał udział w wojnie światowej, a ostatnio w listopadzie 1914 pod Gorlkami i od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Julji postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Friedmanowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 4893

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 14. czerwca 1924.

SPADKI.

A. 17/24/7. Wezwanie dzieciców, których pobyt nie jest wiadomy. Mikołaj Serafin zmarł dnia 29. października 1923 w Przyszowie. Ostatnie rozporządzenie nie znaleziono. Michała Serafina i Władysława Serafina, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasuokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Kuzaka w Przyszowie. 4869

Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 25. lutego 1924.

UPADŁOŚCI.

L. cz. Sa 2/24/3. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku firmy A. Ehrlich, M. Grünes i Horn towary bławatne w Krakowie, oraz Mojżesza Grünesa, Adolia Ehrlicha

O B W I E S Z C Z E N I E.

We czwartek, dnia 4. września 1924, o godzinie 10-tej przed południem, odbędzie się w Kołomyjach, Rynek 46, w lokalu Browaru Diatkowieckiego WALNE ZGROMADZENIE STOWARZYSZENIA ŻYROBANKOWEGO w KOŁOMYJACH stowarzyszenia zarejestrowanego z og. odpowiedzialnością (Giro- und Bank-Verein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie Dyrekcji o czynnościach od roku 1914,
- 2) uchwały o rozwiązaniu stowarzyszenia,
- 3) wybór likwidatorów

W razie braku kompletu odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym w tym samym lokalu, dnia 4. września 1924 o godzinie 12 w południe. 4927

DYREKCJA.

i Adolfa Horna w Krakowie, wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą A. Ehrlich, M. Grünes i Horn, towary bławatne w Krakowie, Estery 16. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego cyw. dr. Spitzer. Zarządca ugodowy adw. dr. Leon Rejter w Krakowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 41 dnia 7. sierpnia 1924 o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 31. lipca 1924. 4917

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 8. lipca 1924

T J P M Y.

Firm. 850. Rg. A. V. 113. Wpis firmy spółkowej do rejestru wpisano dnia 9. lipca 1924. Siedziba firmy: Lwów al. Janowska 115. Brzmienie firmy: „Pierwsza małopolska łuszczeniarnia parowa E. M. Jedlin i Syn”. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób jagiel, krup jęczmieńnych, lreczanych i łuszczonego grochu. Forma prawna spółki: jawna spółka handlowa od 1. lipca 1924. Jawnymi spółkami są: Eljasz Mojżesz Jedlin, Lwów, Kazimierzowska 35 i syn tegoż Abiech Jedlin, Wiedeń II. Taborstrasse 12. Podpis firmy: Nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczy swój podpis którykolwiek ze spółników. Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Lwów dnia 7. lipca 1924. 4885

Firm. 147/24. Rej. C. I. 70. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia dzisiejszego. Siedziba firmy i brzmienie: Franciszek Zarudzki i Ska, Spółka z ograniczoną poręką w Złoczowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) prowadzenie tartaku parowego; b) kupno i sprzedaż dzewostanów, materiałów drzewnych sirowych i tartanych; c) wyrób płócien szparymaszynowych; d) przemiał zboża. Czas trwania nieograniczony. Umowa spółki z dnia 4. lutego 1924 lrep. 83. Wysokość kapitału zakładowego: Mkn. 300.000.000. Na kapitał wpłacono gotówką 274.000.000 Mkn. Zawiadowcy: Franciszek Zarudzki, Kazimierz Szczepkowski i zastępca Zygmunt Herzog w Złoczowie. Uprawnieni do zastępowania Zawiadowcy łącznie a w razie przeszkody zachodzącej u jednego z zawiadowców drugi zawiadowca łącznie z zastępcą zawiadowcy. Podpis: Brzmienie firmy wypisane lub pieczęcią wyciętą te podpisy dwaj zawiadowcy albo zawiadowca i zastępca zawiadowcy. Ogłoszenia następują przez wysłanie listem poleconym 4782

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II
Złoczów, dnia 30. maja 1924.

PLUSZE na płaszcz i futra damskie, oraz BARANEK popielaty na płaszczyki dziecięce poleca najtaniej Fabryczny Skład Sukna LUDWIK RALSKI, Lwów, ul. Rutowskiego 7. (naprzeciw Katedry). 4845.5

SŁOŃSKI MATERJAŁÓW DRZEWNYCH
Lwów - Zniesienie
JÓZEF SŁOŃSKI i Ska
Spółka z ogr. odpow.
bura Rynek 30 tel. 10-50
poleca po cenach konkurencyjnych deski wszelkiego gatunku, kantówkę, łaty, rygle etc. etc.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych nadsyłać nie przyjmuje się — Recepty Redakcja i Administracja niezwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należność pocztową opłacać konaryczkami. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebusowicza.